Nro. 156.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 7go Października 1794.

Gazety CXLIX.

FRANCYA.

Towarzyſtwo *Jakobinów*, w którem teraz prezyduie *Delmas*, i które tylko w nierównych dniach dekad, to ieſt: 1. 3. 5. 7. i 9. zgromadzać ſię zwykło; deklarowało ſię zupełnie na ſtronę ściśleyſzą przeciw *moderantyzmowi*, które także w Konwencyi wzięło górę Na Seſſyi *Klubu* dnia 24 Sierpnia powſtali *Maure*, i *Mallarme*, i naſtawali, aby wię-

większa ścisłość była wprowadzona w Rządzie, narzekając na to, że od czasu *Roberspierra* Grafowie, Xiążęta, Szlachta, i krewni emigantów, na wolność wypuszczeni zostali, że w Konwencyi powstaie iakaś nowa partya dusz czarnych, które zasadom *moderantyzmu* daią oklask, tudzież, że iakieś dzikie wyobrażenie ludzkości, i litości się daie widzieć tam, gdzie idzie o ocalenie 25 millionów ludzi. *Maure* porównywał Rewolucyę z drogą publiczną, niektórey nie ma bydź bieg prędki wozu Rządu rewolucyinego zatrzymywany, owszem każda tama i zawada ma bydź uchylana; droga zaś dla niego szeroka robiona. — Jakobinów przyrównywał do wieży, z którey hasło bywa dawaném, z którey prawda ma się szerzyć po całey Francyi nakształt znaków Telegraficznych, i z którey światło ma cały kray Francuzki i wszystkie okolice oświecać.

Prawo o Emigrantach roztrząsane było na Sessyi Konwencyi dnia 7 Września następuiącym sposobem:

Eschasseriaux imieniem Kommissyi, którym powierzona była Rewizya prawa o Emigrantach, czytał tegoż artykuły następuiące:

Art. I.) Za emigrantów poczytani bydź

bydź maią: 1.) wszyftcy Francuzi, ktòrzy Kray Rzplitey od 1 Lipca 1789 opuścili, a na dzień 9 Maia 1792 niepowròcili. — Dekretowano.

3) Wszyftcy *Francuzi*, ktòrzy 9 Maia 1792 nie byli przytomni na mieyscu swego zamieszkania, lub od tegoż dnia się z tego mieysca oddalili, chybaby okazali niezbite dowody, że od tego dnia nieprzerwanie w Kraiu Rzplitey się znaydowali.

Uwaga Deputowanego. Przedmiot tego prawa iest ukaranie przez Sąd śmiercią, schwytanych emigrantów. Jeżeli to iest rzeczywistą, w tedy ten paragraf prawa nie iest dosyć iaśnie ułożony. Bez wątpienia nie iest to zamiarem Konwencyi kazać sądzić na śmierć osobę, ktòra zaniedbała wypełnić niektòre formalności.

Garnier de Saintes nastaie, aby artykuł ten był zachowany. *Przyięto.*

3.) Każda osoba, ktòra, nabywszy prawa *Fraucuzkiego obywatela*, aczby była zagranicą urodzona, albo dwoiakie miała zamieszkanie, iedno w *Francyi*, a drugie w innym kraiu, nie może okazać swego; bez przerwy zostawania w kraiu Rzeczypospolitey od 9 Maia 1789. — *Dekretowano.*

4.)

4.) Wſzyſtcy Francuzi, którzy ſię pod pretextem *handlu*, *edukacyi*, nauczenia ſię nowych ſztuk, umieiętności, rzemiosła, z kraiu Rzplitey oddalili, ieżeli w przeciągu dwóch Dekad po ogłoſzeniu tego prawa nie powrócą, a nad to nie uſprawiedliwią ſię zupełnie względem powodów ſwey nieprzytomności, przed Deputacyami dozorczemi, i *Directorium* ſwego Dyſtryktu, i to podług przypiſaney formy w prawie pod 28 Marca 1793.

Carrier na to: Jeżeli nie użyiecie żadnych nowych śrzodków, w tedy Emigrantów powrótowi dopomożecie. Już wielu powróciło pod zasłoną paſſów kupieckich, które za granicą po brali. Dla zapobieżenia dalſzym takim zdradom, żądam: aby ci wſzyſtcy, którzy twierdzą, że dla handlu lub nabycia nowych ſztuk, lub umieiętności oddalili ſię byli, zoſtali przymuſzeni uſprawiedliwiać ſię, względem tego u właſney Municypalności, i od niey na to brać zaświadczenie, że ta, a inna była ich niebytności przyczyna. — *Dekretowano.*

5.) Wſzyſtcy Francuzi, którzy będą przekonani, że pod czas w targnienia armii nieprzyiacielſkiey opuścili kray Rzplitey, a uda-

a udali się do okolic od nieprzyiaciela opanowanych.

Deputowany. Ten ostatni paragraf nie zdaiemi się bydź bardzo iasny. Tę słowa: *Kray Rzplitey opuścili*, zdaią mi się bydź niepotrzebne. Może się kto z nieprzyiaciolmi po ich wtargnieniu złączyć, bez opuszczenia kraiu Rzplitey. Byłoby więc dosyć powiedieć: *od nieprzyiaciela ieszcze nieopanowany kray opuścili*. — Przyięto i dekretowano.

6.) Zostawanie w kraiach z Rzplitą złączonych, gdy ieszcze to złączenie nie było ogloszone nie może służyć za żadną wymówkę. — *Dekretowano*.

Wyiątki. Za Emigrantów poczytani bydź nie mogą:

1.) Wszyscy Francuzi, którzy dla interessów wysyłoni bywaią od Rządów za granicę, i osoby tych podręczne.

Chazel na to: żądam, aby ci, którzy po zakończeniu interessów w przeciągu 3 miesięcy do Francyi nie powracaią, za Emigrantów byli uznani, ponieważ tacy przez swą 3 miesięczną nie bytność okazuią swą wolę zostawania za granicą. *Podług tey odmiany, i proiektu dekretowano*.

2.) Nieprzytomni Francuzi ieszcze przed 1 Lipca 1789, którzy przeszłego 1 *Brum-*

Brummaire nie powrócili byli, ci uważaią ſię tak, iakby ſię zrzekli prawa *Francuzkiego obywatela*, i z tey przyczyny ich dobra ſpadaią na *Naród.* Niewolno im ieſt póki trwa woyna powracać do Francyi, pod karą na Emigrantów uſtanowioną.

Podobnie iako Emigranci uważani będą wſzyſtcy przekonani, że podnieśli broń przeciw Rzplitey, że ſię na zgromadzeniach emigranrów znaydowali, lub że od czaſu zaczętey woyny mieſzkali w kraiach przy granicy Rzplitey położonych.

Deputowany Rapportuiący. Ten paragraf zdaie ſię w ſobie zawierać przeciwieńſtwo, ieżeli ci, których ſię tyczy, iako emigranci uważani bydź maią, czemuż im ſię pozwala powrót po zawartym pokoiu? a ieżeli nie maią bydź za takich uważani, dla czegoż ich dobra maią bydź konfiſkowane?

Deputowany inny. Ja daię uwagę, że ten artykuł ieſt naſtępnością owych, które Konwencya dla oſobnego roztrząśnienia do ſwych Deputacyi odeſłała: żądam, aby zoſtał odeſłany.

Deputowany inny. Ja ſię na odeſłanie nie piſzę. Jeżeli ci Obywatele nie maią bydź uważani iako emigranci, to

przy-

przynaymiey, iako cudzoziemcy maią bydź uważani, a wszakżeście dekretowali, ażeby dobra cudzoziemców były sekwestrowane?

Dubem: Ja się sprzeciwiam ich powrotowi po zawartym pokoiu. Te osoby maią bydź uważane, iako emigranci, ponieważ ani chwały, ani niebespieczeństw Rewolucyi z nami nie dzielą, dla tego nie warci są dzielić z nami szczęścia, i owoców naszych zabiegow. Żądam zniszczenia artykułu tego, który im pozwala *powrócić pod czas pokoiu*.

Goupilleau: Ja się zgadzam z tym proiektem. Znayduie się w *Anglii* wiele osob, którym wasz Minister ofiarował wszystkie środki do powrotu do swey oyczyzny, niechcieli oni atoli przyiąć oczekuiąc kontrarewolucyi.

Rhül: Trzeba iednak rozróżniać tak kary, iak i występki: wszakże zachodzi różnica między tym, który porzuca własną oyczyznę w tym czasie gdy zostaie w niebespieczeństwie, i owym, który zostaie za granicą, gdzie się pierwey znaydował.

Gar-

Garnier de Saintes. Ja wſzelką tą różnicę odrzucam. Ten, który opuścił właſną oyczyznę przy zaczynaiących ſię rozruchach, i ów, który ſię za granicą dowiedział o wſzczętych rozruchach, a nie powrócił dla ziednoczenia ſię, z bracią ſwymi, i dzielenia z nimi niebeſpieczeństw; ſą równie godnemi kary, i nie ſą warci używać owoców Rewolucyi, do którey ſię bynaymiey nie przyłożyli. — *Żądam roztrząśnienia tego artykułu.*

Deputowany. Mnie ſię zdaie: iż ieśliby to ieſzcze roztrząſać potrzeba było, nie przyſzłoby na koniec nie uſtanowić o tych, którzy ſię w tym artykule zawieraią.

Wiele członków żądało, aby wyięcie w 2. paragrafie drugiego artykułu zawarte, było uchylonem, aby ci, których ſię tyczy, byli uważani za *emigrantów*, i aby ten paragraf złączony był z pierwſzym *artykułem*, który oznacza przypadek emigrantów. *Ta propozycya zoſtała przyięta.*